

Sygn. akt I C 364/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Brzezinach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia SR Joanna Rezler – Wiśniewska

Protokolant : st.sekr.sąd. Bogusława Szubert

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2016 roku w Brzezinach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Gminie K.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od Gminy K. na rzecz K. K. kwotę 21.840zł (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset czterdzieści złotych) z ustawowymi odsetkami od kwot:

a).10.000zł (dziesięć tysięcy złotych) od dnia 6 czerwca 2014r.,

b).300zł (trzysta złotych) od dnia 17 marca 2015r.,

c).11.540zł (jedenaście tysięcy pięćset czterdzieści złotych) od dnia 29 kwietnia 2016r.,

- do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że od dnia 1 stycznia 2016r. są to odsetki za opóźnienie;

2. zasądza od Gminy K. na rzecz K. K. kwotę po 30zł (trzydzieści złotych) tytułem miesięcznej renty poczynając od miesiąca października 2015r., płatnej do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2016r.;

3. ustala, że Gmina K. ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku K. K. z dnia 4 marca 2014r. mogące się ujawnić w przyszłości;

4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

5. zasądza od Gminy K. na rzecz K. K. kwotę 1.937,05zł (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści siedem złotych pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. nakazuje zwrócić K. K. z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzezinach kwotę 76,95zł (siedemdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego, uiszczonej w dniu 7 maja 2015r., poz. WB (...), (...);

7. nakazuje pobranie od Gminy K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzezinach kwoty 845zł (osiemset czterdzieści pięć groszy) tytułem uiszczonych opłaty sądowej od rozszerzenia powództwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 lutego 2015r. powód K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy K.:

- kwoty 5000 zł. tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 czerwca 2014r. do dnia zapłaty,

- kwoty 600 zł. tytułem kosztów opieki i leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, oraz wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 4 marca 2014r. mogące ujawnić się w przyszłości.

Powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

(pozew – k. 2 – 3)

W odpowiedzi na pozew pozwana Gmina K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że powód nie udowodnił winy pozwanemu. W ocenie pozwanego brak podstaw do przyjęcia, iż dokumentacja fotograficzna przedstawiona przez powoda pochodzi z daty zdarzenia i świadczy o istnieniu w dniu 4 marca 2014r. wyrwy w jezdni. Pozwana zarzuciła powodowi brak zgłoszenia roszczenia tuż po zdarzeniu, co w jej ocenie uniemożliwiło przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Pozwana oceniła, że kwota żądanego zadośćuczynienia jest zbyt wysoka, a nadto, w kontekście żądania świadczenia z tytułu opieki i pomocy osób trzecich, iż powód nie musiał korzystać z ich pomocy.

(odpowiedź na pozew – k. 23 -26)

W piśmie z dnia 15 lipca 2015r. strona powodowa rozszerzyła powództwo o kwotę 16.000zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od kwoty 5.000zł. od dnia 6 czerwca 2014r. do dnia zapłaty, od kwoty 11.000zł. od dnia następnego po dniu doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

Powód precyzując żądanie wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 21.000zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami odpowiednio od kwot: 10.000zł od dnia 6 czerwca 2014r. do dnia zapłaty, 11.000zł. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanego odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 600zł. tytułem odszkodowania za koszty opieki i pomocy osób trzecich oraz koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

(pismo – k . 61 – 61 verte)

Na rozprawie w dniu 16 maja 2016r. pełnomocnik powoda zmodyfikował powództwo wnosząc w zakresie odsetek ustawowych o zasądzenie odsetek za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r.

(protokół z rozprawy – k. 131 – 131 verte)

W piśmie z dnia 14 września 2015r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo o roszczenie rentowe w zakresie skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby w kwocie 30zł. miesięcznie począwszy od kwietnia 2014r. do września 2015r. w kwocie 540zł. oraz renty na zwiększone potrzeby w kwocie 30zł. miesięcznie począwszy od października 2015r. na przyszłość z ustawowymi odsetkami. Powód sprecyzował żądanie i wniósł o zasądzenie dodatkowo, ponad żądanie sprecyzowane w piśmie procesowym z dnia 10 lipca 2015r. kwoty 540zł. z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu otrzymania przez pełnomocnika pozwanego pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty, 30 zł. miesięcznej renty płatnej do 10 – dnia każdego miesiąca począwszy od października 2015r. na przyszłość z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 miesiąca w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat renty do dnia jej

zapłaty. Ostatecznie powód wniósł o zasądzenie kwoty 22.500 zł. z odsetkami oraz kwoty 30zł. tytułem renty płatnej od października 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami.

(pismo – k. 80)

Na rozprawie w dniu 16 maja 2016r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a na wypadek uwzględnienia go zgłosiła zarzut przyczynienia się powoda do powstałej szkody co najmniej w 50% uzasadniając powyższe brakiem kasku w chwili zdarzenia oraz nienależytym obserwowaniem drogi przez pozwanego. Pozwana wskazała, że wydłużony przód kasku uchroniłby powoda od urazu oka. Powód nie uznał zarzutu przyczynienia się, że z faktu, iż wpadł w dziurę w jezdni, nie można wywodzić przyczynienia się, gdyż dziura znajdowała się blisko prawej krawędzi jezdni, czyli tam, gdzie powinien zjechać ze skrzyżowania rowerzysta prawidłowo wykonujący manewr skrętu. Powód miał świadomość, że nie znajduje się przed nim żadna przeszkoda (typu inny pojazd) i wykonywał manewr w zaufaniu do zwykłego stanu bezpieczeństwa drogi jako jej użytkownik.

(protokół z rozprawy – k. 109 – 110, protokół z rozprawy – k. 131 – 131 verte)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 marca 2014r. K. K. jadąc rowerem wpadł na skrzyżowaniu ulic (...) w G. w dziurę w jezdni, w następstwie czego spadł z roweru i uderzył lewą stroną ciała o asfalt.

(zeznania powoda k. 110- 110-v, k. 130 – 130-v, zlecenie wyjazdu k. 122, zdjęcia k. 108, zeznania świadka G. K. k. 109-v)

Powód jeździł wcześniej tą drogą. W chwili wypadku nie miał kasku ochronnego na głowie. Używa go jedynie przy dłuższych trasach, a tego dnia jechał tylko na pobliski cmentarz. Wjeżdżając zdecydowanie na drogę z pierwszeństwem przejazdu nie zauważył wyrwy w asfalcie zlokalizowanej przy prawej krawędzi jezdni, która to wyrwa była na tyle duża, że trudno było ją ominąć. K. K. oprócz obrażeń twarzy, w rejonie oka, miał także stłuczone żebra. Powód zaraz po upadku stracił widzenie w lewym oku. K. K. wpadł w przerażenie, zaczął krzyczeć, że stracił oko. Powód był przerażony utratą widzenia w oku, nic innego się wówczas dla niego nie liczyło, żadne inne obrażenia, czy los uszkodzonego roweru.

(zeznania powoda k. 110- 110-v, k. 130 – 130-v)

Powód karetką został przewieziony do szpitala im. B. w Ł., skąd skierowano go do szpitala w Z., gdzie przeszedł zabieg operacyjny. Po powrocie do domu powód skarżył się na intensywny ból oka, miał uraz na światło. Był w zasadzie samodzielny, ale wymagał pomocy przy zmianie opatrunku, zakraplaniu i okładach, zakupach. Powód miał zalecenie, żeby nie dźwigać ciężarów. W czynnościach tych pomagała powodowi żona. K. K. brał silne środki przeciwbólowe. Powód wymagał przez okres 1 miesiąca pomocy średnio przez 1 godzinę dziennie przy pracach wymagających dźwigania np. zakupach i zmianie opatrunku.

(zeznania powoda k. 110- 110-v, k. 130 – 130-v, zeznania świadka G. K. k. 109-v)

K. K. jest zmuszony regularnie dbać o higienę oka, oczyszczać je, bo zniszczeniu uległ kanalik łzowy, którego funkcji nie da się już przywrócić. W nocy oko nie mruga, więc wymaga rano oczyszczania. Przerwanie tej wzmożonej higieny grozi stanem zapalnym. Oko łzawi na wietrze. K. K. ma świadomość tego, że nie nastąpi poprawa stanu oka, a w przyszłości może być jedynie gorzej. Powód jest z zawodu chemikiem. W najbliższym czasie zamierza podjąć pracę w P. P., oczekuje na wynik przetargu. W pracy chemika realizuje swoją pasję życiową. Jednak używane w pracy środki chemiczne mogą powodować podrażnienia w uszkodzonym oku. Powód ukrywa przed przyszłym pracodawcą ten uszczerbku na zdrowiu, gdyż obawia się, że z tego powodu go nie zatrudnią.

Jazda rowerem jest drugą życiową pasją K. K.. Przejeżdża rocznie setki kilometrów rowerem.

(dowód: zeznania powoda – k. 110 – 110-v w zw. z k. 131 – 131-v)

Po dwóch dniach od wypadku powód wykonał serię zdjęć miejsca zdarzenia, na których widać było wielkość i głębokość wyrwy wynoszącej ok. 25 – 30 cm (mieści się w niej zapalniczka), średnicy około 0,5 m. Około 3 tygodni po zdarzeniu dziura została załatana.

(dowód: zeznania powoda – k. 110 – 110-v w zw. z k. 131 – 131-v, fotografie – k. 108)

U powoda stwierdzono uraz oka lewego i oczodołu lewego w postaci rany ciętej brzegu powieki dolnej w pobliżu kąta przyśrodkowego, skutkującej przerwaniem ciągłości dróg łzowych powieki dolnej. Powód doznał urazu powieki górnej. Mimo leczenia operacyjnego dolny kanalik łzowy pozostał niedrożny na stałe i w związku z powyższym powód doznał 10% uszczerbku na zdrowiu. Uszkodzenie nie rokuje poprawy.

(opinia biegłego – k. 43)

Powód w związku z doznany urazem przez kilka dni odczuwał dolegliwości fizyczne około 3 stopnia. Powikłaniem niedrożności kanalika łzowego jest wzmożenie łzawienia oka, przewlekłe zapalenie spojówek. Przy braku higieny osobistej może prowadzić do ropnego zapalenia spojówek. Bliznowate spływanie załamka dolnego spojówki z utratą drożności kanalika skutkuje utrudnionym odpływem łez i wzmożonym łzawieniem oka. Blizny w zakresie powiek nie powodują widocznego oszpecaenia.

(dowód: uzupełniająca opinia biegłego – k. 64)

Przewlekłe zapalenie spojówek OL jest następstwem upośledzenia odpływu łez i nie wymaga leczenia. Konieczne jest zapewnienie higieny osobistej. Doraźnie, ropne zapalenie spojówek wymaga leczenia przeciwwzapalnego z użyciem antybiotyku, po konsultacji z okulistą. Koszt antybiotyku 1 opakowania w kroplach do oczu wynosi 26,99zł. – sol. 0,3 % C., 23,99zł. – sol. 0,3 % T., 2,59zł. - refundowane sol. 0,3% G..

(dowód: uzupełniająca opinia biegłego – k. 89)

Koszt jednej roboczogodziny usług opiekuńczych wynosi 10 zł.

(bezsporne)

W dniu 16 marca 2015r. pozwany otrzymał odpis pozwu.

(dowód doręczenia – k. 21)

W dniu 21 maja 2014r. pozwany otrzymał wezwanie przesądowe do zapłaty kwoty 10.000zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 100zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia. Powód określił pozwanemu 14 – dniowy termin do zapłaty.

(wezwanie do zapłaty – k. 9 – 10, dowód doręczenia – k. 10)

W dniu 28 kwietnia 2016r. -na żądanie pozwanego (k. 109)- sędownie doręczono mu odpisy pism rozszerzających powództwa: z dnia 14 września 2015r. i z dnia 10 lipca 2015r., natomiast wcześniej pełnomocnik powoda w dniach 20 lipca 2015r. i 15 września 2015r. doręczył bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego odpisy obu tych pism.

(dowód doręczenia – k. 125, k. 106, k. 107)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody, w tym zeznania powoda i świadka, dokumenty, fotografie i pisemne opinie biegłego, które to dowody wzajemnie się uzupełniały i nie budziły wątpliwości. Zastrzeżenia do opinii biegłego okulisty zostały rozstrzygnięte w dwóch opiniach uzupełniających, do których nie zgłoszono już żadnych zarzutów. Sąd także nie dopatruje podstaw do ich podważenia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego na zasadzie winy nie budzi wątpliwości Sądu.

Roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w zasadzie w całości.

W niniejszej sprawie pozwany odpowiada na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych art. 417 § 1 k.c. oraz art. 19 ust. 1 i ust. 2, art. 20 pkt 4, 10 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007r., nr 19, poz. 115 ze zm.), gdyż z winy pozwanej gminy jako zarządcy drogi publicznej, stan nawierzchni jezdni w dacie zdarzenia był zły, co doprowadziło do wypadku i działania pozwanej a w zasadzie w tym przypadku zaniechanie wykonywania obowiązków leżących po jej stronie, tj. utrzymywania jezdni w należyłym stanie, pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą u powoda szkodą, co uzasadnia odpowiedzialność gminy.

Podmiot zobowiązany nie uznał swojej odpowiedzialności. Między stronami pomimo zgłaszanych propozycji nie doszło do ugody.

Sporną kwestią pozostaje wysokość dochodzonego roszczenia.

Powód wykazał, że poniósł szkodę. Istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy powstałą szkodą a zdarzeniem z dnia 4 marca 2014r., za którego skutki odpowiada pozwany.

Bezpośrednią przyczyną upadku powoda i urazu był zły stan nawierzchni jezdni, za który odpowiada pozwany. Wyrwa, w którą wjechał poszkodowany, znajdująca się przy prawej krawędzi jezdni stanowiła zagrożenie, szczególnie dla jednośladow. Nie ulega wątpliwości, że znajdujące się w nawierzchni ubytki, nierówności, wystające fragmenty, dziury stanowiły potencjalne zagrożenie i mogły stać się przyczyną upadku. Ubytek w jezdni nie powstał w sposób nagły. W odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że prace naprawcze, remonty na drogach powiatowych prowadzone były 27 kwietnia 2013r., 8 maja 2014r. Mając na uwadze stan wyrwy, jej głębokość przyjąć należy, że istniała rok wcześniej, choć być może miała mniejsze rozmiary, mogła jednak stanowić już zagrożenie. Pracownicy dokonujący czynności sprawdzających winni ten ubytek zauważyć, następnie zabezpieczyć i usunąć.

Sąd nie ma wątpliwości, iż fotografie przedstawione przez powoda obrazują stan nawierzchni z chwili zdarzenia. Powód zeznał, że w kilka dni po wypadku zrobił załączone do sprawy (k.108) zdjęcia i Sąd dał temu wiarę, podobnie zeznawał na ten temat jego była żona, która została przesłuchana w charakterze świadka. Zarzuty pozwanej, iż powód nie zgłosił od razu zdarzenia i przez to nie można było podjąć czynności wyjaśniających, jak również że fotografie nie oddają stanu z dnia zdarzenia, w ocenie Sądu są bezzasadne. K. K. przeżył ogromny wstrząs i szok związany z urazem oka. Nie można wymagać od niego by od razu po zdarzeniu dochodził swoich praw majątkowych. Podnieść należy, że zgłoszenie w późniejszym terminie nie musi wcale utrudniać przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w sprawie. Widać wyrwa była na tyle duża, że niedługo po wypadku powoda, strona pozwana sama doszła do wniosku, że naprawa jest konieczna i wyrwę w jezdni usunęła.

Pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut 50% przyczynienia się powoda do powstania wypadku. W niniejszej sprawie zarzut taki jest całkowicie bezzasadny. Nawet przy należyтым obserwowaniu jezdni wjeżdżając na drogę z pierwszeństwem przejazdu, jak uczynił to powód, przy skupieniu na wykonywanym manewrze i koniecznej jednocześnie obserwacji zmian w ruchu ulicznym, nie można byłoby uniknąć najechania na wyrwę, która znajdowała się tuż za skrzyżowaniem przy prawej stronie jezdni, tam gdzie rowerzysta powinien zjechać po prawidłowym wykonaniu manewru skrętu. Rację ma pełnomocnik powoda, który wywodzi, że w tej sytuacji powód działał w zaufaniu do zwykłego stanu bezpieczeństwa drogi. W ocenie Sądu powód nie przyczynił się do powstania szkody ani do zwiększenia jej rozmiarów. Zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami rowerzyści nie mają obowiązku jazdy w kasku ochronnym. Nie można więc czynić powodowi zarzutu z tego powodu. Poza tym nie zostało wykazane, że gdyby powód miał założony kask, to nie odniósłby takich samych obrażeń, czy byłyby one mniejsze lub w ogóle by nie nastąpiły. Ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 k.c.).

Nawet gdyby uznać 50% przyczynienie po stronie powoda, to Sąd i tak przyznałby żadaną kwotę zadośćuczynienia. Zważywszy na dotkliwe skutki wypadku dochodzona przez powoda kwota jest bardzo niewygórowana. Powód doznał

10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Uszczerbek ten jest nieodwracalny. Uraz ma wpływ na życie zawodowe powoda. Praca powoda wymaga bowiem bardzo dobrego widzenia. Przed wypadkiem powód nie miał żadnych problemów z oczami, nie występowały u niego jakiegokolwiek podrażnienia. W chwili obecnej występuje zwiększone łzawienie, konieczność oczyszczania oka specjalnymi kroplami, co obciąża powoda do końca życia, powoduje nieustanny dyskomfort. Poprawa stanu zdrowia jest wykluczona. Powód czuje ciągłą obawę o wykrycie doznanego uszczerbku przez pracodawcę, gdyż może mieć to wpływ na jego karierę zawodową, możliwość pracy jako chemik. Nadto sam wypadek był dla K. K. ogromnym szokiem i wstrząsem, gdyż myślał, że stracił oko. Zaraz po urazie powód zażywał bardzo silne leki przeciwbólowe.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444kc /uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia/ sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne /ból i inne dolegliwości/, cierpienie psychiczne /ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np.: zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, wyłączenie z normalnego życia/. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim na celu złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, zarówno tych już doznanych, jak i tych które zapewne nastąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, chodzi bowiem o jednorazową sumę przyznaną z tytułu zadośćuczynienia /Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom I, pod red. G.Bieniek, wydanie 6, W-wa 2006 r., str. 465/.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie rozumieniem pojęcia "odpowiednia" suma należy rozumieć przez nią kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku. Wysokość zadośćuczynienia powinna być uzależniona od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia osobistego poszkodowanego (vide wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 5 grudnia 2006r., II PK 102/06, OSNP 2008/1-2/11; wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być zatem dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego (por. wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980; wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203). Należy mieć również na uwadze, iż zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, które spełnia rolę kompensacyjną w zakresie cierpień fizycznych i psychicznych, powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną dla poszkodowanego wartość i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (zob. uchwała SN z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCPIUS 1974/9/145)

Jak wskazuje się przy tym zarówno w judykaturze jak i w piśmiennictwie, ograniczenie wydajności pracy i utrudnienia w jej wykonywaniu nie mogą być pominięte przy ocenie roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i powinny mieć wpływ na jego wysokość, choćby nawet nie mogły one stanowić podstawy przyznania renty poszkodowanemu (vide wyrok SN z 4 czerwca 1968 r. I PR 175/68, OSNCPIUS 1969/ 2/ 37; M. Safian [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, Warszawa 2011, art. 445, nb 8).

Należy przy tym zaznaczyć, iż okolicznością rzutującą na rozmiar krzywdy odczuwanej przez powoda jest jego zawód (chemik), który jest jego pasją życiową, ale w kontekście urazu oka, wykonywanie pracy zawodowej łączy się ze zwiększoną uciążliwością i dyskomfortem.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy dochodzona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia do doznanej przez powoda krzywdy. Powód w wyniku wypadku doznał urazu oka i pomimo prowadzonego leczenia nie powróci już do pełnej sprawności, którą miał przed wypadkiem. Skutki zdarzenia będzie odczuwał do końca życia.

Oceniając czy żądana kwota nie jest wygórowana, Sąd wziął pod uwagę nie tylko doznany 10% trwały uszczerbek na zdrowiu powoda jako następstwo zdarzenia, a także nieodwracalny charakter zmian.

Podkreślić także należy, że powód nie ma szans na odzyskanie funkcji kanalika łzowego. Wypadek spowodował trwałe uszkodzenie. Nie są wykluczone powikłania tj. wzmożone łzawienie, czy też przewlekłe zapalenie spojówek uszkodzonego oka. Przy braku higieny osobistej może wystąpić ropne zapalenie spojówek.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

Przykładowo można wymienić koszty leczenia, specjalnego odżywiania, wydatki związane z przyjazdem osób trzecich w odwiedziny do poszkodowanego, koszty konsultacji medycznych /Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom I, pod red. G. Bieniek, wydanie 6, W-wa 2006 r., str.451/.

Powód wykazał, że niewątpliwie w związku z zaistniałym zdarzeniem i powstałymi skutkami, poniósł koszt opieki na kwotę nie większą niż 300zł. Sąd przyjął bowiem, że powód wymagał pomocy przez pierwsze 30 dni przy czynnościach wymagających dźwigania tj. np. zakupów oraz zmianie opatrunków przez 1 godzinę dziennie. Oparł się w tym zakresie na zeznaniach świadka – byłej żony powoda, która tę pomoc świadczyła. Przy przyjęciu stawki 10 zł koszt usług opiekuńczych daje to kwotę 300zł. W pozostałym zakresie żądanie zostało oddalone jako nieudowodnione.

Sąd przyjął także, że powodowi należy się tytułem skapitalizowanej renty kwota 540zł. dochodzona za 18 miesięcy przed zgłoszeniem żądania. W okresie od kwietnia 2014r. do września 2015r. zwiększyły się potrzeby powoda w zakresie wydatków. Przyjmując cenę przykładowych antybiotyków nierefundowanych tj. jak C., T. łączny koszt we wskazanym przedziale czasowym wyniósł łącznie 540zł. tj. 18 miesięcy x 30zł. Poza tym były jeszcze potrzebne krople, opatrunki i wizyty lekarskie. Nadto konieczne jest zabezpieczenie zwiększonych potrzeb powoda na dalszy okres tj. od października 2015r. Powód bowiem, co zostało potwierdzone dowodem z opinii biegłego, co miesiąc i na stałe musi stosować krople (antybiotyk) do oczu, aby zapobiec powstaniu zapalenia a ich koszt wynosi ok. 30 zł. miesięcznie, co uzasadnia przyznanie kwoty 30zł. miesięcznie tytułem renty.

Nadto z uwagi na charakter odniesionego urazu i niepewność co do dalszego rokowań konieczne jest zapewnienie ochrony powodowi i ustalenie, iż pozwany ponosi na przyszłość odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 4 marca 2014r.

Zgodnie z art. 481§1 k.p.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W dniu 21 maja 2014r. powód zgłosił pozwanemu żądanie kwoty 10.000zł. z tytułu zadośćuczynienia zakreślając dwutygodniowy termin, który upływał w dniu 5 czerwca 2014r. N. świadczenie w zakreślonym terminie pozwany, co do kwoty 10.000zł. pozostaje w opóźnieniu od dnia 6 czerwca 2014r. Zgłoszenie żądania kosztów leczenia i opieki nastąpiło wraz z doręczeniem pozwu, dlatego, też od dnia następnego tj. 17 marca 2015r. należy liczyć odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty 300zł. Dodatkowo od dnia 29 kwietnia 2016r. należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 11.540 zł. W dniu 28 kwietnia 2016r. doręczono bowiem pozwanemu odpisy pism powoda rozszerzających powództwo. Sąd w niniejszym składzie przyjął tak jak Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z dnia 21 stycznia 2016r., III CZP 95/15 (Legalis nr 1398238), że odpis pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 §1 k.p.c., więc nie uznał za skuteczne bezpośrednie doręczenie dwóch takich pism dokonane w toku procesu przez pełnomocnika powoda, dokonał doręczenia sądowego i dopiero od tak wyznaczonej daty zasądził odsetki od rozszerzonej części powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Zgodnie ze wskazanymi przepisami, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do

celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania.

Powód przegrał proces w nieznaczonej części. Wobec powyższego Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów.

Na koszty postępowania poniesione przez stronę powodową w łącznej wysokości 1937,05 zł. złożyły się: opłata od pozwu – 280zł. (k.6), opłata od pełnomocnictwa – 17zł., wynagrodzenie biegłego – 423,05zł., koszty zastępstwa w wysokości 1200zł.

Powód uiścił zaliczkę w wysokości 500zł. Z powyższej zaliczki zaksięgowanej pod poz. (...) wypłacono wynagrodzenie biegłemu sądowemu – kwotę 197,05zł. (k.45), kwotę 113 zł. (k.68), kwotę 113 zł. (k.94), co daje łącznie 423,05zł. Z zaliczki pozostało 76,95zł. i kwotę tę nakazano powodowi zwrócić.

Nieuiszczono kwoty 845zł tytułem opłaty od dwukrotnego rozszerzenia powództwa. Powyższą kwotę Sąd nakazał pobrać od pozwanego jako strony przegrywającej proces, w ramach odpowiedzialności za jego wynik.